

Nro.

113.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 19go Maia 1795.

Gazety.

PRUSSY.

Nadworna Gazeta *Berlińska* pod dniem 5. Maia Nro. 54. donosi : że dnia 3. t. m. następująca proklamacya względem pokoju po wszystkich Kościołach z Ambon czytana była.

„ Ponieważ za łaską i błogosławieństwem najwyższego między J. K. Mcią najłaskawszym Panem naszym z iedney

C 6

stro-

strony, z drugiey zaś między Rzplitą Francuzką w mieście *Bazyley* dnia 5. Kwietnia pożądaný pokóy iest zawarty, i z obydwóch stron ratyfikowany, a tak woyna do tychczasna szczęśliwie zakończona została; oznaymuie się to przeto każdemu, aby poddani J. K. Mci wszyscy iakiego bądź stanu, urzędu, lub kondycyi są, podług tego kierować się należyćie i dokładnie usiłowali. Ta iest woła i rozkaz J. K. Mci &c. „

FRANCYA.

Nowe zdarzenie znowu zatrwożyło było i poruszyło cały *Paryż*. Dnia 18. Kwietnia w wieczór usłyszano nadspodzianie znak allarmu. Wiść się była rozeszła: że przedmieścia powstały, i że *Tbüriot* z innymi Deputowanymi uszłymi przed rozkazem wydanym arestowania onych, na czele mal-kontentów się znayduią.

Wiele obywatelów ięło się broni, i wielka liczba zgromadziła się około Konwencyi. Noc była spokojna. Nazaiutrz liczne patrole po ulicach były rozstawione, i do utrzymania spokojności takich

kich użyto środków, iż zupełna panowała cichość.

Na Seffyi extraordinaryney Konwencyi dnia 18. w wieczór doniósł *Roovere* imieniem Deputacyów: że malkontenci w *Paryżu* znowu zamyślają o zabójstwach i rabunkach. „Dziś w wieczór, mówił, owo przedsięwzięcie uskutecznione bydz miało, część dobrze myślących obywatelów zamordowana, a wiele członków Konwencyi miało bydz areztowanych.

Spisek ten tak był skryty, że gdyby ieden z sprzyścieńców onegoż na moment pierwey był nie odkrył, ta noc stałaby się była grobem wolności. Malkontenci rozprzestrzenili byli wieść ową: że dnia 10. t. m. więcej chleba, iak przed tem rozdawać miano, a gdy tego żadną miarą ieszcze teraz uczynić nie możemy; dla tego chciano lud pobudzić do nieukontentowania, a tak tém łatwiey do buntu skłonić.

List do areztowanego zawódzcy rozruchów wszczętych dnia 2. t. m. nazwiskiem *Crepin* napisany, a ukryty w sęrze zawierał w sobie następujące wyrazy:

„ Mój przyjacielu ! oznajmuję ci :
 że tego dnia , którego ci dadzą iaia , do
 połowy czerwone , a do połowy białe ; w
 odzieży do spania kłaść się macie , i bydź
 gotowemi do złączenia się z nami , aby-
 śmy was z więzienia uwolnili. Hasło
 jest : Niech żyje góra. „

Potém *Rovere* czytał deklaracyę
 współsprzyśiężenia , który komplot wy-
 dał. Podług tey *Parent* bywłszy Jenerał
 w *Vendeé* , i członek Kommissyi Ludu w
Lugdunie był na czele sprzyśiężeńców ,
 pod nim było 2. osób , 12. sprzyśiężeń-
 ców w stroiu Deputowanych (w czarnym
 kolorze z wstęgą białą) miało się udać
 do więzień , dla uwolnienia arefzto-
 wanych patryotów imieniem Deputacyi
 bezpieczeństwa. Wiele kup iuż było ozna-
 czonych , z których iedna przedmieście
S. Antoniego , druga przedmieście *S.*
Marcina , trzecia arsenał , miała opano-
 wać , a czwarta i piąta miały otoczyć
 Deputacyę *Ocalenia* , i woienną.

Potém miano dać znak marszu iene-
 ralnego na przedmieściach. *Cambon* , *Mo-*
ribon - Montant i ieszcze trzeci mieli bydź
 dowódcami rôt wspomnionych. Sprzy-
 śiężeńcy chcieli się udać do Konwencyi
 mieli się domagać Konstytucyi roku 1793.
 Skaf.

skasowania członków Deputacyów Oca-
lenia, i bezpieczeństwa, aresztowania nie-
gdys bannitowanych Deputowanych, tu-
dzież Deputowanych 73. a nadto wygna-
nia Deputowanych *Frerona*, *Talliena*,
Barrasa, *DuBois - Crance*, *Legendre*,
Rovere, i wielu innych, a powrócenia
Deputowanych od dnia 2. Kwietnia are-
sztowanych, tudzież nastawać: aby spra-
wa *Barrera*, *Collot d'Herbois*, *Billauda*,
i *Vadiera*, znowu na deliberacyę wzięta
była, aby przez wyrok formalny wol-
nymi deklarowani zostali. Chciano po-
mordować wszystką młodzież dobrze ustro-
ioną, i głowy obnosić na pikach, opa-
nować dalekopis, dla uwiadomienia in-
nych stronników systemu rygoryzmu o
komplocie, a nakoniec porozsyłać extra-
ordynaryinych Kuryerów, dla wezwania
na raz do powstania wszystkich malkon-
tentów. Między sprzyścieńcami znay-
dowało się wielu z gwardyi Narodowej
i Kanonierów. Pociągniono na swą stro-
nę także kowalów, slusarzów, tudzież
jedną kompanię sekcyi &c. ,,

Rovere po przeczytaniu takiej de-
klaracyi doriósł Konwencyi: że na *Parent*
i jego współsprzyścieńców rozkaz are-
sztowania wydany, i że przedsięwzięta
szred-

środku takie, które w sekrecie mają być zachowane. Potem projektował Konwencyi do dekretowania: 1.) żeby Deputowani *Thüriot*, *Cambon*, *Levasseur*, *Henz*, *Moses Bayle*, *Maignet*, i *Rüamps*, którzy przez ucieczkę uchyliłi się od dekretowanego areztu w przeciągu 24. godzin w miejscach owych, gdzie się znajdują, stawili się jako areztowani, inaczej po upłynieniu dni 14. podlegli będą wygnaniu. 2.) Aby aż do ostatniego zakończenia Processu *Fouquier-Tainville*, i jego współwinowayców Rewolucyiny Trybunał w bezprzeſtanney czynności zoſtawał.

Ze wszystkich stron żądano: aby w Konwencyi znajdujący się Deputowany *Moribon-Montaut* był areztowany. Uſiłował ón się uſprawiedliwić, lecz *Bourdon de l'Oise* zaręczał: że *Moribon-Montaut* bywszey Deputacyi Beſpieczeńſtwa denuncyował rodzoną ſwą matkę i ſioſtrę o iſkieś przestępſtwa, a człowiek, który ieſt w ſtanie tak dalece uczucia natury przytłumić w ſobie, może łatwo Oyczyźnie właſney ſmiertelny cioſ zadać. „ Konwencya na to dekretowała aby wspomniony Deputowany natychmieſt are-

arefztowany, a iego papiery zapieczęto-
wane zostały.

KRASNOROSSYA.

Z Zytomirza dnia 21. Kwietnia.

Dzień Rocznicy Urodzenia Najia-
śnieyszey Imperatorowy Jeymci JP. Ba-
zyli *de Scheremetiew* Jenerał Major, Gu-
bernii *Jzajlowski*. Rządzca, po odprawio-
ném przez JX. Wiktora Arcy-Biskupa
w Cerkwi Wschodniej Nabożeństwie za-
prosił całe Obywatelstwo do siebie na
obiad, i na bal z tańcami, w ciągu któ-
rych przy rzęsiłém z armat strzelaniu,
i ozdobney Illuminacyi kompania i po-
spółstwo przez całą noc bawiły się, a na
zaiutrz Obywatelstwo Gubernii *Jzajsta-
wskiej* z okazji teyże Uroczystości
po odprawioném nabożeństwie w Koście-
le Łacińskim i po kazaniu stosownie do
okoliczności mianém, dawało obiad w spa-
niały w Sali wielkiej umyślnie na to
wystawioney, na którym JW. Guberna-
tor, i do stu dwu Orderowych prócz in-
nych dystryngwowanych oboiej płci w
liczbie

liczbie daleko większey Osób znaydowało się, a przy rzęsiłém z armat strzelaniu zdrowie Nayiaśnieyszey Monarchini spełniano, tym czasem w koło Sali kilkanaście tysięcy Ludu pospolitego częstowane przez Obywatelstwo pieczonemi wołami i napoiami aż do sytości, przy osobnych muzykach i wesółych okrzykach bawiły się. Wieczorem zaczął się Obywatelski bal z tańcami w teyże Sali przy obszerney w pół koła wystawioney Illuminacyi, i trwał po kollacyi aż do dnia z nayweselszą zabawą i ukontentowaniem wszystkich.

Po tych dwóch dniach nayuroczyściey i naywspanialey obchodzonych przez całą oktawę u JW. Gubernatora, i u niektórych Obywatelów dla bawienia pozostałej kompanii ieszcze bale dawane były, w czasie których powszechna radość wszystkich zajmowała.

(z Dodatkiem.)